

Eurazjaci i Wikingowie Pacyfiku

26 lipca 2015

Koronacja 4 lipca Tupou VI na nowego władcę Królestwa Tonga [1] zwróciła przelotnie uwagę świata na tę ostatnią monarchię Pacyfiku i zarazem jedną z ostatnich monarchii, w których król odgrywa aktywną rolę polityczną. Aby jednak nie poprzestawać na sentymentalnych uniesieniach nad urodą i egzotyką odległych archipelagów [2], warto przy tej okazji zastanowić się nad znaczeniem, jakie potencjalnie Wyspy Tonga mogłyby mieć dla polityki kontynentalnej. Przeanalizujemy tu ten problem w ujęciu najpierw historycznym, następnie zaś problemowym. Za punkt odniesienia po stronie kontynentalnej przyjmijmy Rosję – ostatnie mocarstwo europejskie, które prowadzi dziś politykę nieatlantycką.

1. RELACJE RADZIECKO-TONGIJSKIE

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Królestwem Tonga a ZSRR zostały ustanowione 2 października 1975 r. [3]. Decyzja ta oparta była na czynnikach czysto pragmatycznych, gdyż obydwa państwa znajdowały się na przeciwległych biegunach ideologicznych: Królestwo Tonga było monarchią absolutną, Związek Radziecki zaś państwem komunistycznym.

Po stronie ZSRR decyzja o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Tonga motywowana była chęcią zdobycia „wyjścia na Pacyfik”. W okresie Zimnej Wojny cała przestrzeń Oceanu Spokojnego włączona była w obszar dominacji Zachodu. ZSRR, którego wschodnie granice sięgały wybrzeży Pacyfiku i akwenów morskich tego oceanu, szukał zatem partnerów dyplomatycznych, którzy mogliby legitymizować jego obecność w tym regionie świata. Takim potencjalnym partnerem dla Moskwy mogła być Nukualofa. Stosunki z pacyficznym królestwem zajmowały jednak peryferyjne miejsce w strukturze radzieckiej polityki zagranicznej z uwagi

na niewielkie znaczenie samego archipelagu pod rządami dynastii Tupou.

Po stronie Królestwa Tonga relacje z radzieckim partnerem traktowane były jeszcze bardziej instrumentalnie, bowiem nie były, jak w przypadku Moskwy, celem ostatecznym i autotelicznym, tylko pośrednim, inaczej zaś ujmując – środkiem dla osiągnięcia innych celów. Po zniesieniu w 1970 r. obowiązującego od 1900 r. traktatu o opiece z Wielką Brytanią, Nukualofa dążyła do utwierdzenia swojego nowouzyskanego suwerennego statusu prawnomiędzynarodowego poprzez dywersyfikację kierunków swojej polityki zagranicznej. Ustanowiono wówczas stosunki dyplomatyczne z Republiką Chin, z Cesarstwem Japonii, z Republiką Korei, ze Stanami Zjednoczonymi, kolejnym zaś kierunkiem było nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Moskwą.

Ważniejszy z celów miał jednak charakter czysto doraźny i dlatego właśnie nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Moskwą należy oceniać po stronie Nukualofy jako działanie wyjątkowo niskiej rangi. Królestwo Tonga jest państwem niesamowystarczającym żywnościowo i ekonomicznie. Dużą część towarów importuje, korzystając z pomocy państw zachodnich, przede wszystkim Australii i Nowej Zelandii. By wyrzucić presję na rząd w Canberze, król Taufaahau Tupou IV (1965–2006) zademonstrował zdolność i gotowość nawiązania relacji z państwem uważanym przez Australię za źródło zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego.

Gdy władze Australii odmówiły dalszego finansowania modernizacji lotniska w pobliżu Nukualofy, władca Tonga pokazał partnerom australijskim, że w razie potrzeby pomocy takiej może poszukać w Moskwie. W odpowiedzi rząd australijski pośpiesznie przekazał środki potrzebne na rozbudowę lotniska i zwiększył swoją globalną pomoc finansową dla Królestwa Tonga z 400 tys. dolarów australijskich do miliona.

W 1987 r. Tonga przypominało o swoich stosunkach z ZSRR, gdy

książę następca tronu (przyszły król Jerzy Tupou V) udał się z wizytą do Moskwy, mówiąc tam że „Pacyfik łączy, nie dzieli, ze sobą Tonga i Związek Radziecki” oraz że ten ostatni „jest państwem pacyficznym, posiadającym legitymizowane interesy w regionie”.

2. RELACJE ROSYJSKO-TONGIJSKIE

Po rozpadzie ZSRR, jego sukcesorem prawnomiędzynarodowym została Federacja Rosyjska. Utrzymuje ona stosunki dyplomatyczne z Królestwem Tonga za pośrednictwem swego ambasadora rezydującego w Nowej Zelandii oraz ambasadora Tonga rezydującego w Londynie. W 2005 r. ministrowie spraw zagranicznych Tonga i Rosji wymienili telegramy z okazji 30-lecia nawiązania wzajemnych stosunków. W latach 2008, 2010 i 2012 król Jerzy Tupou V (2006–2012) odwiedzał Moskwę.

Potencjalne obszary współpracy wskazywane przez rosyjskie MSZ to m.in. współpraca w ramach ONZ; wykorzystanie przez rosyjskie satelity komercyjne przynależnych Tonga orbit geostacjonarnych; współpraca w zakresie rybołówstwa i infrastruktury morskiej; współpraca przy modernizacji tongańskiej infrastruktury lotniczej; rosyjska pomoc przy wykonaniu prac kartograficznych u wybrzeży Tonga; dostawy rosyjskiej ropy naftowej (1 mln ton rocznie) lub produktów naftowych do Tonga; stypendia dla tongańskich studentów, chcących pobierać naukę w Rosji; zaangażowanie nauczycieli rosyjskich do nauki języka rosyjskiego w tongańskich szkołach średnich [4].

3. PERSPEKTYWICZNE OBSZARY WSPÓŁPRACY ROSYJSKO-TONGIJSKIEJ

Można by też wskazać trzy kolejne obszary potencjalnej współpracy pomiędzy Moskwą a Nukul'aofą. Kooperacja ta nie wymagałaby od stron znaczącego nakładu sił, mając charakter głównie deklaracyjny, wobec tego potencjalnie są one możliwe do urzeczywistnienia. Potrzebne byłoby jedynie dostrzeżenie przez obydwa państwa zbieżności interesów w tych obszarach i

wola jednoznacznego wyartykułowania swojego stanowiska. Efektem byłyby umocnienie tożsamości stron i klaryfikacja ich pozycji w stosunkach międzynarodowych. Obszarami, w jakich dostrzegamy zbieżność interesów Rosji i Tonga są: ideologia, polityka i geopolityka.

3.1. PŁASZCZYZNA IDEOLOGICZNA

Na płaszczyźnie ideologicznej da się zauważyć narastający spór pomiędzy chrześcijaństwem a liberalizmem dotyczący praw osób LGBTQA. Liberałowie postulują legalizację i instytucjonalizację homoseksualizmu i innych nietradycyjnych relacji seksualnych, podczas gdy chrześcijanie uznają je za dewiację. W państwach zachodnich (północna Ameryka i zachodnia Europa) przyjęto stanowisko liberalne, tymczasem w wielu państwach niezachodnich (Uganda, Angola, Rosja, Białoruś) dokonano mniej lub bardziej konsekwentnej penalizacji nietradycyjnych relacji seksualnych, częściowo uzasadniając to moralnością chrześcijańską.

W Rosji od czerwca 2013 r. obowiązuje zakaz propagandy nietradycyjnych relacji seksualnych. Rok wcześniej w Moskwie zakazano parad homoseksualnych na okres 100 lat. W Czeczenii władze powołują się na kodeks karny z 1996 r., w którym za homoseksualizm grozi kara śmierci. Pełnej penalizacji nietradycyjnych relacji seksualnych w całej Rosji domaga się Kościół prawosławny i niektóre partie polityczne, jak „Ojczyzna”. Rosja w związku z tym znalazła się pod silną presją zachodniej opinii publicznej i ośrodków rządowych oraz pozarządowych i międzynarodowych, by dostosowała swoje prawo do standardów liberalnych.

Królestwo Tonga jest państwem penalizującym nietradycyjne relacje seksualne. Za homoseksualizm grozi tam kara do 10 lat pozbawienia wolności [5]. Przepisy te nie są jednak stosowane i w kraju istnieje homoseksualna subkultura oraz toleruje się działalność Tonga Leitis' Association, zajmującego się propagowaniem liberalnego podejścia do nietradycyjnych relacji

seksualnych. Raz do roku odbywa się również impreza homoseksualna o nazwie Miss Galaxy. W kraju mają jednak także miejsce motywowane religijnie demonstracje przeciwko temu rodzajowi seksualności [6].

Spowodowane jest to silnymi wpływami chrześcijaństwa na kulturę polityczną i postawy społeczne w kraju. Wolny Wesleyański Kościół Tonga jako jedyny na świecie kościół denominacji metodystycznej ma status kościoła państwowego. Jego wierni to 36% populacji Tonga [7]. Pozostała część populacji to mormoni, rzymscy katolicy i wyznawcy sekty wyłamanej z dominującego kościoła państwowego. Konstytucja państwa, przyjęta w 1875 r., i zmodyfikowana w 1988 r. oraz w 2010 r. powołuje się w rozpoczynającej jej pierwszą część Deklaracji Wolności oraz w artykułach 5. i 6. na Boga. Handel w niedzielę jest zakazany konstytucyjnie z powodów religijnych [8].

Królestwo Tonga, podobnie jak Rosja, jest obiektem presji na rzecz zmiany prawa dotyczącego osób LGBTQA. Zbieżność stanowisk Moskwy i Nukul'aofy rodzi też zbieżność interesów. W przypadku zidentyfikowania przez obydwa państwa swojej tożsamości kulturowej jako chrześcijańskiej i wyartykułowania ideologii państwowej wyprowadzonej z chrześcijaństwa, oczywiste stałoby się wspieranie się nawzajem, na przykład na forum ONZ i innych organizacji międzynarodowych w swojej opozycji wobec Zachodu i zachodniego liberalizmu.

3.2. PŁASZCZYZNA POLITYCZNA

Kolejną płaszczyzną, na jakiej możliwe jest potencjalne zbliżenie tongańsko-rosyjskie to polityka. Obydwa bowiem państwa mają charakter autorytarny i obydwa znajdują się w związku z tym pod presją zarówno z zewnątrz, jak i od wewnątrz. W przypadku Rosji formą takiej presji była rewolucja na Ukrainie w latach 2013–2014, być może zaś próbą jej powtórzenia w innym państwie sojuszniczym wobec Rosji są rozpoczęte w czerwcu 2015 r. protesty w Erywaniu, które

zarówno w zachodnich, jak i w rosyjskich środkach masowego przekazu zostały już nazwane „elektryczną rewolucją”, by podkreślić ich podobieństwo do całej serii wcześniejszych, inspirowanych przez Zachód „kolorowych rewolucji” demokratycznych. Należy też w tym kontekście wspomnieć o protestach na Placu Błotnym w Moskwie w 2011 roku, również zagrażających autorytarnej prezydenturze Władimira Putina.

Królestwo Tonga również zмагаć się musiało z kryzysem politycznym, który przypadł w nim na lata 2005-2008. Król Taufaahau Tupou IV był oskarżany przez drukowany w Nowej Zelandii, a rozprowadzany w królestwie tytuł „The Tongan Times”, o chęć udostępnienia terytorium państwowego pod składowisko odpadów promieniotwórczych; zamiar uruchomienia sprzedaży tongańskich paszportów cudzoziemcom; udostępnianie orbit geostacjonarnych firmom komercyjnym, z czego zyski trafiać miały do prywatnej kasy następcy tronu (czyli obecnego króla); rejestrację zagranicznych statków, wykorzystywanych następnie w nielegalnych celach; doprowadzenie do upadku Królewskich Linii Lotniczych Tonga; inwestycje w przemyśle rozrywkowym, w których jako partnerzy występowali przestępcy poszukiwani przez Interpol; wybudowanie fabryki tytoniu wbrew zaleceniom Ministerstwa Zdrowia; utratę 26 mld USD na rzecz aferzysty doradzającego dworowi i o inne nieprawidłowości.

W odpowiedzi na nieprzychylną wobec dworu kampanię prasową władze aresztowały wielu aktywistów demokratycznych i zakazały dystrybucji „The Tongan Times”. W połowie 2003 r. przyjęto ustawę zakazującą wydawania prasy, w której udziały mniejsze niż 80% mieliby żyjący w kraju poddani tongańscy oraz, która naruszałaby moralny i kulturowy ład w kraju. W lutym 2004 r. te same regulacje przyjęto w formie poprawki konstytucyjnej, po czym na jej mocy zamknięto opozycyjne wobec dworu tytuły prasowe, odmawiając im licencji na wydawanie. W odpowiedzi na reformy w 2003 r. na ulicach Nukualofy pojawiły się wielotysięczne demonstracje prodemokratyczne, jak również głosy żądające od Australii i innych państw wywarcia presji na

władze Tonga na rzecz demokratyzacji.

W 2005 r. trwał protest pracowników służby cywilnej a w Nowej Zelandii pikietowana była tamtejsza rezydencja królewska. To pozwala poważnie zastanowić się, na ile niepokoje w Tonga nie były zewnętrzną próbą zmiany ustroju w państwie, na wzór podobnych „kolorowych rewolucji” w Eurazji i w świecie arabskim. W 2007 r. rezydujący w Fidżi amerykański ambasador Larry F. Dinger wyraził przykładowo nadzieję na „demokratyczną przyszłość” monarchii. Jeszcze w 2005 r. powołana została natomiast komisja konstytucyjna mająca opracować projekt zmiany ustroju państwa na bardziej demokratyczny, zaś 11 lutego 2006 r. ówczesny premier, a dzisiejszy król Tupou VI, ustąpił ze stanowiska i został zastąpiony przez pierwszego w historii Tonga premiera spoza rodziny królewskiej i spoza arystokracji.

W sierpniu 2006 r. na tongański tron wstąpił Jerzy Tupou V (2006–2012). Gdy okazało się, że proces demokratyzacji w związku z tym nie przyspieszył, 16 listopada 2006 r. w Nukualofie wybuchły zamieszki. Tłum atakował sklepy, urzędy i budynki rządowe. 60% centrum miasta zostało zniszczone. Śmierć poniosło 8 osób [9]. W lipcu 2008 roku, jeszcze przed swoją koronacją, król Jerzy Tupou V ogłosił zrzeczenie się większości swoich konstytucyjnych prerogatyw na rzecz premiera, który stanąć miał na czele gabinetu politycznie odpowiedzialnego przed parlamentem, którego skład również miał być bardziej niż dotychczas demokratyczny.

W 2010 r. przyjęto nowelę konstytucyjną, zgodnie z którą liczba miejsc w Zgromadzeniu Prawodawczym (Fale Alea) miała być zmniejszona z 30 do 26. Poprzednio 9 mandatów obsadzanych było w wyborach powszechnych, kolejne 9 przez arystokrację, pozostałe zaś przez króla. Po noweli 17 mandatów miało być obsadzanych w wyborach powszechnych, pozostałe zaś 9 miała zachować arystokracja. Rząd jest, wedle znowelizowanej postaci konstytucji, odpowiedzialny politycznie przed Zgromadzeniem Prawodawczym, może być też jednak zdymisjonowany przez króla,

który zachowuje ponadto prawo weta ustawodawczego.

W wyborach z listopada 2010 r. zwycięstwo odniosła Demokratyczna Partia Wysp Towarzystwa (DPFI) wyrosła z dawnej głównej organizacji opozycyjnej: Ruchu na rzecz Demokracji i Praw Człowieka (HRDM), zaś premierem został przedstawiciel arystokracji zaangażowany wcześniej w ruchy demokratyczne. W listopadzie 2014 r. odbyły się kolejne wybory do Zgromadzenia Prawodawczego ponownie wygrane przez DPFI. Premierem został przywódca tej partii Akilisi Pohiva, zapowiadający dalszą demokratyzację systemu politycznego.

Projekt reformy tongańskiego parlamentu przygotowany przez A. Pohivę zakładał wybór 9 przedstawicieli arystokracji w głosowaniu powszechnym, wcześniej zaś proponował on także wybór premiera rządu w powszechnym głosowaniu ludowym spośród 26 wybranych deputowanych parlamentarnych. W razie pozostania przez DPFI przez dłuższy czas u władzy, ustrój Tonga ewoluowałby zatem w stronę demokracji parlamentarnej. Król wciąż zachowuje co prawda pełnię swoich konstytucyjnych prerogatyw, korzystać z nich jednak może jedynie za radą i zgodą premiera w większości spraw, zaś za radą i zgodą lordów prawa w kwestiach spraw związanych z tradycją i konstytucją.

W przypadku, gdyby jednak monarcha próbował powstrzymać lub odwrócić proces demokratyzacji, stanąłby wobec wyzwań podobnych, jak władze Rosji. Wsparcie dyplomatyczne Moskwy mogłoby pomóc królowi i rojalistom wobec posiadania takiego zaplecza przez tongijskie siły demokratyczne w Australii i w Nowej Zelandii. Rosja, sama nie będąc państwem liberalnym, naturalnie popychana jest ku wspieraniu innych nieliberalnych reżimów politycznych. Samo ich istnienie legitymizuje bowiem alternatywy dla demoliberalizmu i poszerza zatem pole politycznego manewru Rosji. Pozytywne skutki takiej polityki widać na przykładzie sukcesów Chin w Afryce i ich poparcia dla rządu Fidżi, wyłonionego po zamachu stanu z grudnia 2006 roku, gdzie Pekin stosuje taką właśnie strategię budowania swoich wpływów.

Nowy wymiar stosunki rosyjsko-tongańskie mogłyby uzyskać w przypadku zakończenia sukcesem inicjatywy Władimira Pietrowa z putinowskiej partii Jedna Rosja, który chce sprowadzenia do kraju rodziny carskiej [10]. Dynastia carska ma, w myśl wyartykułowanego przez niego planu, cieszyć się specjalnym statusem prawno-politycznym i otrzymać za siedzibę pałace Ropszyński lub Pawłowski niedaleko Sankt-Petersburga oraz pałac Liwadia na Krymie. Taka powtórna instytucjonalizacja rodziny carskiej w Rosji służyć mogłaby nie tylko duchowemu odrodzeniu tego kraju, ale też pomóc Moskwie animować międzynarodowy ruch tradycjonalistyczny przeciwko amerykańizmowi i zachodniemu liberalizmowi. Romanowowie są znaczącym i poważanym uczestnikiem „międzynarodówki monarchów” i choćby wizyta ich przedstawicieli na koronacji Tupou VI i wsparcie nowego króla byłyby oczywistym krokiem i sprzyjało duchowemu i politycznemu zbliżeniu obydwu państw na gruncie chrześcijaństwa i konserwatyzmu.

3.3. PŁASZCZYZNA GEOPOLITYCZNA

Trzecią płaszczyzną na jakiej mogłoby dojść do wzajemnego popierania się przez Rosję i Tonga jest geopolityka. Obydwa państwa wspierają bowiem inicjatywy geopolityczne lub zgłaszają pretensje terytorialne, którym zachodni obóz liberalny odmawia legitymizacji. 26 sierpnia 2008 r. Rosja uznała niepodległość Republiki Abchazji i Republiki Osetii Południowej. Prowadzona w kolejnych latach kampania na rzecz międzynarodowego uznania tych państw zakończyła się jednak klęską. Uznały je jedynie Nikaragua, Wenezuela oraz Republika Nauru. Podobnie aneksja Krymu przez Rosję 19 marca 2014 r. spotkała się jedynie z ograniczonym uznaniem międzynarodowym (m.in. Syria, Korea Północna, Wenezuela, Kuba, Nikaragua). W interesie Rosji jest zatem pozyskanie dalszego uznania dla swoich inicjatyw geopolitycznych.

Również Królestwo Tonga stanęło w pierwszych latach nowego wieku wobec wyzwań geopolitycznych. Dotyczą one Atołu Minerwy, położonego nieco na południe od archipelagu Tonga i mają swoją

sięgającą kilkadziesiąt lat wstecz historię. W 1971 r. na atolu pojawiły się statki wynajęte przez amerykańskiego milionera Michaela Oliviera. Za pośrednictwem założonej przez siebie Fundacji na rzecz Badania Życia Oceanów próbował on założyć na atolu państwo libertariańskie bez podatków, opieki społecznej, ceł, akcyz ani jakiegokolwiek interwencjonizmu gospodarczego. Dochody miano czerpać głównie z turystyki, rybołówstwa, usług i lekkiego przemysłu. Przybysze, przy pomocy przywiezionego na statkach piasku, zwiększyli wysokość wybrzeża nad poziomem morza, wybudowali niewielką wieżę i zatknęli na niej flagę nowego państwa. 19 stycznia 1972 r. Republika Minerwy ogłosiła niepodległość i notyfikowała ten fakt sąsiednim państwom. Miesiąc później tymczasowym prezydentem został wybrany Morris C. Davis.

W odpowiedzi Australia, Nowa Zelandia, Tonga, Fidżi, Nauru, Samoa i mające wówczas status terytorium zależnego Wyspy Cooka, zorganizowały w lutym 1972 r. konferencję w Nukualofie, na której uznano suwerenność Królestwa Tonga nad atolem. W czerwcu król Taufaahau Tupou IV wydał stosowne oświadczenie a następnie marynarka wojenna Tonga zajęła sporną rafę, przepędzając stamtąd intruzów. Prezydent M.C. Davis został tymczasem pozbawiony stanowiska przez M. Oliviera i projekt Republiki Minerwa upadł. Zwolennicy M.C. Davisa próbowali wrócić do niego w 1982 r., ponownie lądując na atolu. Jednak po trzech tygodniach jeszcze raz zostali usunięci przez żołnierzy tongijskiej marynarki wojennej. Suwerenność Królestwa Tonga nad Atolem Minerwa została potwierdzona w sierpniu 1972 r. na spotkaniu Forum Południowego Pacyfiku.

Potencjalnie dużo poważniejszy kryzys pojawił się wokół Atolu Minerwa w latach 2010–2011. Republika Fidżi nie uznała aneksji tego obszaru przez Królestwo Tonga w 1972 r. Uznaje go wciąż za położony w swojej wyłącznej strefie ekonomicznej, legitymizując swe pretensje faktem, iż atol znajduje się na wodach wykorzystywanych jako łowiska przez żyjący na Fidżi lud Ono-i-Lau. Gdy w 2010 r. Tonga zaczęło wznosić zabudowania na

atolu, władze Fidżi oświadczyły, że rezerwują sobie prawo użycia wszelkich środków dla zachowania integralności swego terytorium państwowego. W maju 2011 r. pięć jednostek fidżijskiej marynarki wojennej zajęło atol i zniszczyło znajdujące się tam instalacje tongijskie. Równocześnie władze Fidżi zapewniły o swoich przyjaznych stosunkach z Tonga i wezwały do pokojowego rozwiązania sporu. Na początku czerwca na wody wokół atolu wysłane zostały dwa tongańskie okręty wojenne, które zmusiły stacjonującą tam jednostkę Fidżi do wycofania się i odbudowały zniszczone instalacje. Akcję jednostek fidżijskich władze Tonga określiły mianem wandalizmu i kroku stwarzającego zagrożenie dla żeglugi w regionie.

Jak zatem widać, sytuacja Królestwa Tonga jest z jednej strony mocniejsza, z drugiej zaś słabsza niż pozycja Rosji. Pretensje terytorialne Tonga cieszą się bowiem powszechnym uznaniem międzynarodowym w przeciwieństwie do roszczeń Rosji. Z drugiej jednak strony, suwerenność Tonga podważana jest wobec części jego terytorium państwowego, podczas gdy Rosja przedsięwzięła inicjatywy poza swoimi granicami. W czerwcu 2014 r. minister ds. terytorium w rządzie Tonga zaproponował Fidżi wymianę Atolu Minerwa na historycznie i etnicznie związany z Tonga archipelag Wysp Lau. Propozycja pozostała jednak bez odpowiedzi ze strony Suwy. Rosja i Królestwo Tonga mogłyby zatem w stosunkach wielostronnych i na forum organizacji międzynarodowych popierać nawzajem swoje roszczenia terytorialne i inicjatywy geopolityczne. Poparcia w tym zakresie Moskwa mogłaby zresztą równocześnie szukać także w Fidżi, ostatecznie udzielając swojego wsparcia temu z dwóch państw, które poparłoby jej roszczenia.

Zaznaczające się od początku XXI w. zwrócenie się państw pacyficznych ku Azji stwarza nowe możliwości rewizjonistycznym wobec liberalizmu państwom, jak Chiny i Rosja. W 2009 r. stosunki zarówno Królestwa Tonga jak i Republiki Fidżi z Australią i Nową Zelandią uległy pogorszeniu. W relacjach dwóch państw anglosaskich z państwami Pacyfiku doszło do

zadrażnień związanych z kryzysem politycznym w Tonga i zamachem stanu w 2006 r. w Fidżi. Nowa polityka zagraniczna obydwu państw pacyficznych poszukujących alternatywy dla liberalizmu i dominacji państw anglosaskich (USA-Australia-Nowa Zelandia) zwróciła się ku Chinom, Rosji i Japonii. W Tonga nazwano ją „Spojrzeniem na Wschód”, zaś w Fidżi „Spojrzeniem na Północ”.

4. DALSZE POGŁĘBIANIE

W trzech wymienionych wyżej obszarach, mianowicie w obszarach ideologii, polityki i geopolityki Rosja i Tonga mogą stosunkowo niewielkim kosztem nawzajem wzmocnić swoją pozycję, jedynie poprzez wzajemne uznanie. Dalsze pogłębienie wzajemnych relacji, które mogłoby dotknąć sfer choćby gospodarki i bezpieczeństwa i pociągało by za sobą konieczność nakładów finansowych, wydają się na obecnym etapie nieosiągalne dla żadnej ze stron.

Autorstwo: Ronald Lasecki

Źródło: Geopolityka.org

PRZYPISY

[1] R. Lasecki, Koronacja Tupu VI, <http://www.konserwatyzm.pl/arttykul/13070/koronacja-tupou-vi> (06.07.2015).

[2] Por. dotyczące co prawda innych krajów ale dobrze oddające to podejście, bardzo dobrze skądinąd napisane reportaże: A. Godlewski, Tahiti najpiękniejsza, Warszawa 1959; W. Dworczyk, Dzień dobry Tahiti, Warszawa 1981.

[3] А. А. Громыко, Внешняя политика СССР [w:] Большая советская энциклопеди, <http://www.booksite.ru/fulltext/1/001/008/106/978.htm> (06.07.2015).

[4] <http://new.mid.ru/maps/to/?currentpage=double>

(06.07.2015).

[5] <http://www.state.gov/documents/organization/186525.pdf> s. 11. (06.07.2015).

[6] <https://www.youtube.com/watch?v=FysVvvi6huw>

[7] Tonga 2011. Census of Population and Housing. Vol. 1 Basic Tables and Administrative Report, Statistics Department of Tonga 2013, s. 33.

[8] Constitution of Tonga, http://www.wipo.int/wipolex/en/text.jsp?file_id=200829#LinkTarget_263 (06.07.2015).

[9] <http://www.radionz.co.nz/international/pacific-news/166190/riot-death-toll-in-tonga-reaches-eight> (06.07.2015)

[10] R. Perring, Vladimir Putin „wants” to reinstate Russia’s royal family and bring back the Tsars, <http://www.express.co.uk/news/world/586470/Russia-royal-family-Vladimir-Putin-reinstate-Tsar-Nicholas-Second-Romanov> (06.07.2015).